

Tygodnik bezpłatny
ukazuje się we wtorki

nakład: 21.400 egz.

REDAKCJA
i BIURO OGŁOSZEŃ:
Gliwice, Pl. Piłsudskiego 3
zapraszamy: pon-pt: 9-16.00
tel.fax 32 230-84-51
tel.kom. 503 10-60-19
www.gazeta-miejska.pl
redakcja@gazeta-miejska.pl

17 sierpnia 2011 | Nr 531

gazeta
miejska
Gliwice Zabrze



lista gazeteków:
www.gazeta-miejska.pl/lista.php

W Y D A N I E Z A B R Z A Ń S K I E

Strażacy nagrodzili osiemnastolatkę z Zandki - nie zważając na własne bezpieczeństwo ruszyła na pomoc sąsiadom z płonącego budynku

Kasia była ich aniołem stróżem

To, że nikomu nic się nie stało, było istnym cudem! Mieszkańcy kamienicy przy ul. Krakusa na Zandce, na myśl o tamtej lipcowej nocy dostają gęsiej skórki.

- Gdyby nie Kasia, to może by już nas nie było - co niektórym wciąż drży głos.

Dziewczyna wracała do domu. Gdy zobaczyła dym na klatce schodowej nie straciła zimnej krwi. Zadzwoiła po straż pożarną i zaczęła budzić śpiących mieszkańców. Sama, wyprowadziła na zewnątrz lokatorów z trzech mieszkań.

- Rzadko, tak młoda osoba potrafi się właściwie zachować

obliczu zagrożenia. Kasia nie zapomniała o tym, że w budynku są ludzie, którzy śpią i trzeba ich obudzić, żeby zdążyli się ewakuować - podkreśla nadbrygadier **Marek Rączka**, śląski komendant wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, który uhonorował bohaterską dziewczynę. Pożar przy ul. Krakusa na Zandce wybuchł w sobotę 16 lipca. Kasia wracała akurat do domu od chłopaka.

- Było już późno. Usłyszałam krzyki. Wchodząc na klatkę schodową, zobaczyłam dym - opowiada 18-letnia **Kasia Lewandowska**. - Zadzwoiłam po straż i zaczęłam dobijać się do drzwi. To był impuls.

Każdy by tak zareagował. Nic takiego nie zrobiłam - przekonuje dziewczyna.

Strażacy byli pod wrażeniem jej postawy.

- Dzięki szybkiej reakcji Kasi, pożar się nie rozprzestrzenił, a ludzie zdążyli wyjść z mieszkań. Ogień wybuchł w nocy, gdy większość lokatorów spała. Czarny scenariusz mógł być taki, że doszłoby do bardzo silnego zadymienia klatki schodowej, co uniemożliwiłoby ewakuację mieszkańców - zaznacza starszy bryga-

dier **Jacek Kycia**, komendant miejski PSP w Zabrzu.

W trakcie akcji ewakuowano z kamienicy 25 osób. Żadna z nich nie odniosła obrażeń.

W budynku zniszczona została klatka schodowa oraz jedno mieszkanie. Prawdopodobnie właśnie w nim został zaprószoney ogień.

- Jeszcze podczas akcji ratow-

niczej policjanci zatrzymali do wyjaśnienia 44-letniego mieszkańca budynku - mówi aspirant sztabowy **Marek Wypych** z Komendy Miejskiej Policji w Zabrzu. Śledztwo, które ma wyjaśnić przyczyny wybuchu pożaru wszczerła zabrzańska prokuratura.

Kasia za swoją bohaterską postawę dostała od szefa śląskiej straży pożarnej dyplom oraz odtwarzacz mp3.

- Mam nadzieję, że po tej hi-

storii, mama nie będzie miała mi za złe, że od czasu do czasu wrócę później do domu - śmieje się Kasia dodając, że choć podczas pierwszej w życiu akcji ratowniczej wykazała się pełną obywatelską postawą, zdając jednocześnie egzamin z hartu ducha, to do służb mundurowych raczej wstąpić nie zamierza. Z racji, że kończy klasę o profilu dziennikarskim w liceum, wolałaby jednak pracować w swoim zawodzie.

Marcin Król



Kasia za swoje bohaterstwo została uhonorowana przez szefów śląskiej Straży Pożarnej

R E K L A M A

Plus 96.2FM
radio ŚLĄSK
MIŁEGO DNIA

Storczyk biały 1 pędowy
55,- 28,-
2^o, 2^o,
Delicje -142g

Róża
CENTRUM WYSYŁEK PREZENTOWYCH
WWW.ROZA-KWIATY.PL
• tel. stacj. 32 230 48 58
• tel. kom. 781 360 260
• kwiatolinda 801 166 106

oferta ważna od 12.07.2011 do 19.07.2011
KWIACIARNIA ROZA
ul. Gen. Andersa 43
44-100 Gliwice

Róża to nie tylko kwiatarnia.

Z tego budynku ewakuowano 25 osób